

Parkinsonizm.

Mam 83 lata. Pracowałam w szpitalu jako kierownik laboratorium. Od 1997 r. jestem na głodowej emeryturze służby zdrowia.

Już przed wojną usunięto mi migdałki, mimo to zachorowałam na chorobę reumatyczną z zapaleniem stawów i mięśnia sercowego. Choruję na chorobę zwyrodnieniową stawów i kręgosłupa, nadczynność tarczycy, migotanie przedsionków, żylaki podudzi, stany zapalne naczyń chłonnych, częste oddawanie moczu w nocy.

Od blisko 3 miesięcy stosuję dietę optymalną i dużo u mnie się zmieniło. Ustąpiły mi silne bóle nogi, zmniejszyły się zawroty głowy, nie jestem głodna, przestałam wstawać z moczem w nocy, prawie ustąpiły obrzęki na nogach, ale żylaki jakby bardziej się uwidoczniły. Przedtem były prawie niewidoczne. Moja siostra ma 80 lat, choruje na stawy i kręgosłup, a od 2 lat na parkinsonizm miażdżycowy. Ręka jej drży tak, że nie może donieść łyżki z jedzeniem do ust, do wszystko jej się wylewa. Nogi jej już nie drżą, a skaczą.

Zaprosiłam ją do siebie i zaczęłyśmy stosować u niej tę dietę. Po kilku dniach zauważyłyśmy już lekką poprawę. Obecnie stosuje tę dietę drugi miesiąc i czuje się znacznie lepiej z każdym dniem!!!

W Pana książce wyczytałam, że przy stosowaniu diety optymalnej, bardzo skuteczne w parkinsonizmie miażdżycowym są prądy selektywne. Musiałybyśmy wiedzieć kiedy i jak ja i siostra mogłybyśmy skorzystać z leczenia stacjonarnego dietą i prądami selektywnymi i jakie byłyby koszty.

A.Z.

Odpowiedź:

Po blisko 3 miesiącach stosowania Diety Optymalnej w organizmie pani zaszły dużo zmiany. Najważniejszą z nich jest ustąpienie niewydolności krążenia, przez którą musiała pani tak często wstawać w nocy z moczem. Obrzęki na nogach prawie ustąpiły, a to, że żylaki bardziej się uwidoczniły, zostało spowodowane ustąpieniem obrzęków. U chorych z niewydolnością krążenia, z dużymi obrzękami na nogach, żylaki są schowane w nabrzmiałej tkance i ich nie widać.

Parkinsonizm miażdżycowy to nie jest choroba Parkinsona, chociaż objawy chorobowe w obu przypadkach często bywają takie same. Po miesiącu diety u siostry wystąpiła wyraźna poprawa i ta poprawa powinna postępować. Poprawę zauważyłyście panie już po tygodniu.

Główną przyczyną parkinsonizmu miażdżycowego jest miażdżycy, której z kolei przyczyną jest niekorzystne odżywianie. Po tygodniu, czy miesiącu miażdżycy nawet jeszcze nie zaczęła ustępować. Na to trzeba czekać kilka miesięcy, gdy organizm się przebuduje, zregeneruje i będzie mógł zająć się usuwaniem zmian miażdżycowych, reperowaniem i wzmacnianiem naczyń tętniczych. W pań wieku na ustąpienie miażdżycy z tętnic mózgowych trzeba czekać do dwóch lat. Poprawa, która wystąpiła u pani siostry, została spowodowana szybko i dużą poprawą zaopatrzenia mózgu w energię i poprawą jakości tej energii.

Prądy selektywne w wieku 80 lat można stosować dopiero po 4 - 6 miesiącach stosowania Diety Optymalnej u chorych z miażdżycą tętnic mózgowych.

Gdy będzie u siostry następowała poprawa, a powinna następować, pobyt stacjonarny w zakładzie stosującym Żywnienie Optymalne i prądy selektywne, nie jest konieczne. Człowiek na emeryturze, zwłaszcza niskiej, powinien rozsądnie wydawać swoje pieniądze. Nie na leki, lecz na jedzenie!

Prądy są konieczne, gdy grozi kalectwo lub też, gdy ktoś chce szybciej pozbyć się choroby. Nogi zagrożone amputacją trzeba ratować, a nie ma lepszego i bardziej skutecznego leczenia w tych przypadkach niż połączone stosowanie Żywnienia Optymalnego z prądami selektywnymi.

Gdy kobieta cierpi z powodu nietrzymania moczu i boi się operacji, która też nie zawsze pomaga, można pozbyć się dolegliwości (ponad 90% przypadków) po zastosowaniu prądów selektywnych.

We wszystkich chorobach przebiegających z zaburzeniami ukrwienia tętniczego i chłonnego prądy selektywne są potrzebne: miażdżycy tętnic kończyn, choroba Buergera, niedokrwienie pourazowe i po złamaniach kończyn, choroba Sudecka, stwardnienie rozsiane i boczne zanikowe, postępujący zanik mięśni, zespoły Raynauda, niedokrwienie po udarach mózgowych po stronie z porażeniem czy niedowładem.

Gdy ktoś chce szybko wyleczyć się astmy, choroby wrzodowej, migreny, neurastenii, zbyt szybkiej, lub zbyt wolnej akcji serca, może to uzyskać stosując Dietę Optymalną w połączeniu z prądami selektywnymi.

Prądy selektywne pomagają również u chorych na różne choroby, ale nie stosujących Żywnienia Optymalnego. Poprawa występuje zawsze, czasem wyleczenie, ale ta poprawa nie jest trwała.

Są choroby związane z przewagą układu sympatycznego (pastwiskowe - jedzenie jarskie jest ich przyczyną) lub związane z przewagą układu parasympatycznego. I ta przewaga, i te choroby, są spowodowane odżywianiem korytkowym. Na drodze między korytkiem a pastwiskiem bywają liczne przystanki.

Może być tak, że w jednym narządzie rozwija się choroba pastwiskowa, a w innym korytkowa. Obie choroby można skutecznie leczyć prądami działającymi pobudzająco na układ sympatyczny lub parasympatyczny, ale gdy chory nadal żywi się tak jak poprzednio, szybciej lub wolniej wyhoduje sobie te same choroby. Dlatego bez usunięcia przyczyny zaburzeń w czynności układu wegetatywnego, która też jest przyczyną określonych chorób, efekty leczenia prądami selektywnymi są mniejsze i utrzymują się przez krótszy okres, niż przy ich stosowaniu u osób stosujących Dietę Optymalną, u których przeważnie wystarcza jedna seria zabiegów dla wyleczenia w niektórych chorobach, a uzyskania poprawy w innych.

Choroby czynnościowe: neurastenia, migrena, choroba wrzodowa, inne, ustępują szybko. Gdy chorobie towarzyszą zmiany organiczne w tkankach, trzeba cierpliwie czekać.

Jan Kwaśniewski.